

Sygn. akt I ACa 1760/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Teresa Rak
Sędziowie:	SSA Grzegorz Krężolek (spr.) SSA Sławomir Jamróg
Protokolant:	sekr. sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 27 kwietnia 2017 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. M. (1)

przeciwko A. Ż. (1)

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 18 grudnia 2014 r. sygn. akt I C 34/12

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 10 800 zł (dziesięć tysięcy osiemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

3. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata M. P. kwotę 8 856 zł (osiem tysięcy osiemset pięćdziesiąt sześć złotych) w tym 1 656 zł podatku od towarów i usług tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną pozwanej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Grzegorz Krężolek SSA Teresa Rak SSA Sławomir Jamróg

Sygn. akt : I ACa 1760/16

UZASADNIENIE

W pozwie skierowanym przeciwko A. Ż. (1), powódka A. M. (1) domagała się uznania za bezskuteczne w stosunku do niej, umów sprzedaży nieruchomości, zawartych w dniach 2 i 6 września 2011r, na podstawie których dłużniczka powódki, A. S. (1), przeniosła na pozwaną prawo ich własności.

Powództwo zostało wytoczone dla ochrony wierzytelności A. M. (1) wobec dłużniczki, na kwotę 232 316 złotych, stwierdzonej tytułem wykonawczym w postaci zaopatrzonego w klauzulę wykonalności aktu notarialnego z 23 lutego 2010r, sporządzonego przez notariusza P. T.- Rep (...), w brzmieniu nadanym mu aktem notarialnym, sporządzonym przez tego samego notariusza, w dniu 16 lutego 2011- Rep(...), oraz wierzytelności :

- na kwotę 127 zł, stwierdzonej tytułem wykonawczym - postanowieniem Sądu Rejonowego(...)K. (...), sygn. akt : I Co 6274/ 11/ N oraz

- na kwotę 1800 złotych, wynikającej z postanowienia wydanego przez komornika przy Sądzie Rejonowym (...) K(...) G. G. , w sprawie o sygnaturze Km 2639/11

Powódka, domagając się także przyznania kosztów procesu, w motywach żądania wskazała, iż jest wierzycielem A. S. (1), na podstawie wskazanych wyżej tytułów wykonawczych.

Egzekucja mająca prowadzić do ich zaspokojenia okazała się bezskuteczna. W tych warunkach przeniesienie na pozwaną przez dłużniczkę dwóch nieruchomości, które stanowiły jedyne, istotne ekonomicznie, składniki jej majątku, należy traktować jako czynności dokonane z pokrzywdzeniem wierzycielki, które uniemożliwiły zaspokojenie jej pretensji finansowych.

Pozwana wiedziała o zobowiązaniach A. S. wobec powódki ale także musiała sobie zdawać sprawę z tego, że umowy przenoszące na nią własność obu realności są dokonywane przez sprzedającą z pokrzywdzeniem powódki. Wnikało top z faktu, iż syn pozwanej - J. Ż. (1) był pełnomocnikiem tak jej jak i dłużniczki.

Odpowiadając na pozew pozwana domagała się oddalenia powództwa oraz obciążenia przeciwniczki procesowej kosztami sporu.

W swoim stanowisku podnosiła, że nic nie było jej wiadomym, w czasie kiedy obydwie umowy były zawierane o wzajemnych rozliczeniach pomiędzy A. M. (1) a A. S. (1). Twierdziła, że powódka poprzez wytoczenie powództwa, zmierza do obciążenia jej konsekwencjami finansowymi swoich nietrafionych przedsięwzięć gospodarczych.

Wyrokiem z dnia 18 grudnia 2014r, Sąd Okręgowy w Krakowie :

- uznał za bezskuteczną, w stosunku do powódki A. M. (1) umowę przeniesienia własności nieruchomości, zawartą przez A. S. (1) z A. Ż. (1), w dniu 2 września (...), w formie aktu notarialnego przed notariuszem J. T.- Rep (...) nr (...), dla ochrony wierzytelności służących powódce wobec A. S. (1) stwierdzonych :

a/ w zakresie sumy 232 316 złotych, tytułem wykonawczym, w postaci zaopatrzonego w klauzulę wykonalności, aktu notarialnego z dnia 23 lutego 2010r, sporządzonego przed notariuszem P. T. , Rep (...) nr (...)

b/ w zakresie sumy 127 złotych, postanowieniem Sądu Rejonowego (...) K. (...)z dnia 30 listopada 2011r, sygn. I Co 6274/11/ N,

c/ w zakresie kwoty 1800 złotych, postanowieniem komornika przy Sądzie Rejonowym (...)w K. z dnia 12 grudnia 2011r, sygn. Km 2639/11 [pkt I],

- uznał za bezskuteczną w stosunku do powódki również, zawartą pomiędzy tymi samymi osobami, umowę przeniesienia własności nieruchomości, w dniu 6 września 2011 r, w formie aktu notarialnego, przed notariuszem A. M.- Rep. (...) Nr (...) dla ochrony tych samych, co uprzednio, wierzytelności powódki wobec sprzedającej A. S. (1). [pkt II],

- zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 7217 złotych , tytułem kosztów procesu [pkt III sentencji wyroku]

Sąd Okręgowy ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia :

A. S. (1) prowadzi działalność developerską, budując budynki wielomieszkaniowe a następnie zbywając , na wolnym rynku klientom , znajdujące się w nich odrębne lokale.

W ramach tej działalności, zawarła z powódką umowę przedwstępną sprzedaży takiego lokalu , który miał się znajdować we wznoszonym przez dłużniczkę budynku. Umowa nie została przez A. S. (1) wykonana , wobec czego, pismem z dnia 7 lipca 2011r , powódka złożyła oświadczenie o odstąpieniu od niej. Oświadczenie to zostało doręczone dłużniczce w dniu 15 lipca 2011r

Wierzytelności z tytułu zwrotu uiszczonej przez A. M. (1) ceny , w wysokości 232 316 złotych , została stwierdzona zaopatrzoną w klauzulę wykonalności, nadaną orzeczeniem Sądu Rejonowego (...) K. (...)z dnia 30 listopada 2011r , sygn. akt I Co 6274/ 11/ N , aktem notarialnym z dnia 23 lutego 2010r , sporządzonym przed notariuszem P. T.-Rep(...) nr (...), w brzmieniu nadanym aktem notarialnym , sporządzonym przez tego samego notariusza w dniu 16 lutego 2011r - rep (...)

Pełnomocnikiem A. S. (1) , w ramach prowadzonej działalności , był syn pozwanej - J. Ż. (1). Zakres jego umocowania był bardzo szeroki , obejmując uprawnienie do przedsięwzięcia w imieniu dłużniczki wszystkich czynności , w tym zawierania umów rezerwacyjnych i przedwstępnych dotyczących nieruchomości , umów przenoszących własność lokali , a także prowadzenia negocjacji , mających prowadzić do zawierania transakcji z deweloperem . W ten właśnie sposób , za pośrednictwem J. Ż. (1) doszło do nawiązania relacji pomiędzy powódką a A. S. (1) , które zaowocowały zawarciem umowy przestępnej nabycia lokalu mieszkalnego.

J. Ż. (1) był także pełnomocnikiem swojej matki , która również prowadziła działalność gospodarczą w tej samej branży , a zakres jego umocowanie był tożsamy z umocowaniem udzielony mu przez dłużniczkę powódki.

Pełnomocnik wiedział zarówno o zawarciu umowy przestępnej pomiędzy powódką a A. S. (1) , o tym , że A. M. od niej odstąpiła a także , że ma ona niezaspokojoną przez zobowiązaną wierzytelność z tytułu zwrotu zapłaconej ceny.

W warunkach , kiedy powódka oczekiwała na zwrot tej sumy przez była kontrahentkę, A. S. (1), w dniu 2 września 2011r , zawarła z A. Ż. (1) umowę sprzedaży nieruchomości położonej w K. , objętej księgą wieczystą nr (...). Cena nabycia miała być zapłacona przez nabywającą w ten sposób , że pozwana miała sprzedać część lokali znajdujących się na tej realności osobom wskazanym przez sprzedającą , a cena za nie wniesiona przez tych nabywców miała być zaliczona na poczet zobowiązania cenowego kupującej . Pozostała jej część miała być uiszczona przez A. Ż. (1) wówczas , gdy zbędzie wszystkie pozostałe lokale znajdujące się na tej nieruchomości , przy czym miało to nastąpić nie później aniżeli do 31 grudnia 2014r.

Z kolei w dniu 6 września 2011r dłużniczką zbyła na rzecz pozwanej drugą z nieruchomości w K. , której była właścicielką , objętą księgą wieczystą nr (...). Jak wynikało z postanowień umownych, cena nabycia miała zostać zapłacona w ratach , a płatność ostatniej z nich ma nastąpić do dnia 25 października 2018r.

Kontakt pomiędzy dłużniczką a pozwaną , przed dokonaniem tych czynności , został nawiązany za pośrednictwem J. Ż. (1).

W sytuacji nie spełnienia dobrowolnie świadczenia z tytułu zwrotu zapłaconej przez A. M. (1) ceny , uzyskawszy sądowną klauzulę wykonalności , w odniesieniu do tytułu egzekucyjnego jakim był akt notarialny , w którym A. S. poddała się egzekucji , w zakresie zapłaty kwoty 232 316 złotych , powódka wszczęła postępowanie egzekucyjne , prowadzone przez komornika przy Sądzie Rejonowym (...)w K. , G. G. , w sprawie o sygnaturze Km 2639/11

Zarówno postępowanie klauzulowe jak i egzekucyjne zwiększyły zakres pretensji finansowych powódki wobec dłużniczki o kolejne sumy , odpowiednio 127 i 1800 złotych.

Egzekucja wobec A. S. (1) okazała się bezskuteczna, mimo , a dowiadując się o dokonanych czynnościach zbycia nieruchomości , wniosła także aby jej zakresem były objęte wierzytelności jakie z tytułu zapłaty cen za nie, dłużniczka miała wobec nowej właścicielki A. Ż. (1)

Uznając roszczenie A. M. (1) za uzasadnione w całości , w ramach rozważań prawnych , Sąd I instancji , po przedstawieniu przesłanek od których spełnienia, zgodnie z art. 527 kc zależy uwzględnienie roszczenia ze skargi pauliańskiej, ocenił , iż okoliczności faktyczne ustalone w sprawie dają dostateczną podstawę do tego aby jej żądanie uwzględnić.

W szczególności wskazał , że nie budziło wątpliwości istnienie wierzytelności powódki wobec A. S. (1), w tym ta , która największa pod względem rozmiaru ilościowego, wynikająca z niezwróconego świadczenia z tytułu zapłaconej ceny za lokal mieszkalny , w warunkach odstąpienia od umowy przestępnej jego nabycia.

W ocenie Sądu i instancji zrealizowana została także przesłanka działania dłużniczki z pokrzywdzeniem wierzycielki albowiem dokonując obu czynności prawnych , w dniu 2 i 6 września 2011r A. S. (1) wyzbyła się dwóch najistotniejszych wartościowo składników swojego majątku , które zapewniały zaspokojenie pretensji finansowej byłej kontrahentki. Efektem ich przeniesienia na A. Ż. (1) było co najmniej - jak wskazuje Sąd - pogłębienie stanu niewypłacalności A. S..

Co więcej , umowy te zostały zawarte przez nią w sytuacji , gdy zawała sobie sprawę z nie zaspokojonej wierzytelności powódki. Zbywająca musiała zatem by świadomą tej konsekwencji w postaci pokrzywdzenia wierzycielki – powódki.

Dalszą część rozważań prawnych Sąd poświęcił rozważaniom dotyczącym tego , czy A. Ż. (1) wiedziała o takim , kwalifikowanym sposobie działania sprzedającej. Wskazując , że dla przyjęcia realizacji tej przesłanki skargi pauliańskiej wystarcza , w warunkach zachowania należytej staranności, możliwość dowiedzenia się o nim przez kupującą , ocenił , że fakty ustalone w sprawie usprawiedliwiają dostatecznie wniosek o tym , że pozwana o pokrzywdzeniu A. M. wiedziała.

Informacje dotyczące faktów związanych z podstawą powstania wierzytelności powódki wobec A. S. (1) oraz tego , że jest ona dłużnikiem A. M. (1) z tytułu niezrealizowanej umowy nabycia lokalu mieszkalnego, pozwana miała od swojego syna J. , który był pełnomocnikiem obu stron, kwestionowanych skargą czynności prawnych. Musiała też zdawać sobie sprawę , że sprzedaż najważniejszych składników majątku przez S. doprowadzi do tego , że powódka nie uzyska zaspokojenia swojej pretensji finansowej wobec niej.

Jako pozbawione znaczenia dla rozstrzygnięcia ocenił Sąd Okręgowy natomiast te argumenty pozwanej , które dotyczyły motywacji powódki przy zawieraniu z A. S. umowy przedwstępnej nabycia lokalu oraz odnoszących się do rzeczywistego zamiaru kupna tegoż przez A. M. (1) .

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach postępowania była norma art. 98 §1 i 3 kpc.

W apelacji od tego wyroku pozwana , zaskarżając go w całości , domagała się w pierwszej kolejności wydania przez Sąd II instancji rozstrzygnięcia kasatoryjnego i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Jako wniosek ewentualny sformułowała żądanie jego zmiany poprzez oddalenie powództwa w całości oraz obciążenia przeciwniczki procesowej kosztami postępowania za obydwie instancje,

Środek odwoławczy został oparty na następujących zarzutach :

- naruszenia przepisów procesowych , w sposób mający dla treści rozstrzygnięcia istotne znaczenie , a to :

a/ naruszenia art. 233 kpc , jako konsekwencji zastąpienia przez Sąd I instancji swobodnej oceny zgromadzonych dowodów , oceną dowolną, w ramach której nie trafnie nie dał wiary całości relacji świadka J. Ż. (1) , w tym w szczególności dotyczącej jego roli w działalności gospodarczej oraz dysponowania przezeń oraz przez jego matkę informacjami o stanie majątkowym dłużniczki na daty zawierania obu umów , a z drugiej strony wadliwe , przypisanie nadmiernego znaczenia przeciwnej relacji świadka M.G.

b/ art. 217 §1 i 2 kpc w zw z art. 227 i 299 kpc , wobec nie przeprowadzenia dowodu z przesłuchania pozwanej w charakterze strony ,

c/ art. 217 §1 i 2 w zw z art. 227 kpc i 278 kpc kpc , jako następstwa nie przeprowadzenia przez Sąd , pomimo wniosku pozwanej , dowodu z opinii biegłego , mającej ustalić sytuację finansową dłużniczki ,

d/ art. 212 §1 i 2 kpc w zw z art. 5 kpc , wobec zaniechania przez Sąd Okręgowy pouczenia pozwanej o jej prawach procesowych , w tym w szczególności uprawnieniu do ubiegania się o ustanowienie profesjonalnego pełnomocnika z urzędu,

- naruszenia praw materialnego - art. 527 §2 kc , wobec dokonania błędnej wykładni tego przepisu , i w następstwie tejże uznania , że na skutek obu czynności prawnych A. S. (1) stała się niewypłacalną w wyższym stopniu niż była poprzednio , mimo , że z kwestionowanym zbyciem nieruchomości wiązało się równoczesne uzyskanie przez nią wierzytelności z tytułu zapłaty ceny przez nabywającą, a to wyklucza sytuację pogorszenia sytuacji majątkowej pozostającej w związku z dokonanymi czynnościami.

- na rozprawie apelacyjnej pozwana podniosła dodatkowo zarzut nieważności postępowania , który wiązała z pobawieniem jej możliwości obrony praw procesowych. / k. 584 akt /

Odpowiadając na apelację powódka domagała się jej oddalenia jako pozbawionej usprawiedliwionych podstaw oraz obciążenia A. Ż. (1) kosztami postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając apelację , Sąd Apelacyjny rozważył

Środek odwoławczy pozwanej nie jest uzasadniony i podlega oddaleniu.

Ta ocena merytorycznej jego zasadności , musi zostać jednak poprzedzona odniesieniem się do zawartego w odpowiedzi na apelację , zarzutu formalnej niedopuszczalności apelacji A. Ż. (1), którego podstawą było kwestionowanie poprawności postanowienia Sądu I instancji z dnia 28 października 2016r , którym został pozwanej przywrócony termin do wniesienia środka odwoławczego.

Argumenty , które powódka powołała dla uzasadnienia swojego zarzutu którego weryfikacji Sąd Apelacyjny dokonał, na podstawie art. 380 kpc , nie są usprawiedliwione.

Postanowieniem z dnia 8 maja 2015r , Sąd Okręgowy odrzucił apelację pozwanej od wyroku z 18 grudnia 2014r z powodu przekroczenia terminu do jej wniesienia oraz nie usunięcia braku formalnego pisma procesowego , które ją zawierało. / k. 446 akt /

Wniesione przez nią zażalenie od tego orzeczenia zostało odrzucone orzeczeniem z dnia 30 lipca 2015r z powodu nie usunięcia w wyznaczonym na ten cel terminie, jego braków formalnych i fiskalnego / k. 464 akt /

W terminie otwartym do wniesienia zażalenia na to postanowienie, A. Ż. złożyła zarówno ten środek odwoławczy jak i żądanie przywrócenia terminu do wniesienia apelacji od wyroku.

Orzeczeniami z 5 stycznia 2016r, Sąd I instancji odrzucił zażalenie powódki , a Przewodniczący zwrócił wniosek o przywrócenie terminu.

Obydwie te decyzje zostały przez pozwaną zakwestionowane zażaleniami , a w warunkach ich nie rozpoznania jeszcze przez Sąd II instancji , A. Ż. złożyła, w dniu 29 kwietnia 2016r , kolejny wniosek o przywrócenie terminu do dokonania tej czynności procesowej , łącząc go z żądaniem ustanowienia pełnomocnika z urzędu. /por. k. 500, 501 , 514 i 515 akt./

W tej sytuacji procesowej Sąd Okręgowy nie przedsięwziął żadnych czynności zmierzających, w ramach których podjęta byłaby ocena formalnej dopuszczalności ponownego żądania , w przedmiocie przywrócenia terminu do złożenia apelacji od wydanego wyroku.

Przeciwnie , po tym , kiedy Sąd Apelacyjny w Krakowie, postanowieniami z 20 czerwca 2016r , w sprawach o sygnaturach I ACz 1019/16 i 1020/16, oddalił zażalenie pozwanej od postanowienia o odrzuceniu zażalenia od orzeczenia o odrzuceniu apelacji i odrzucił , jako niedopuszczalne , zażalenie na zarządzenie o zwrocie wniosku o przywrócenie terminu , wobec ustanowionego pełnomocnika z urzędu dla pozwanej /por k. 544 akt / , skierował wezwanie z dnia 22 września 2016r , odnoszące się jedynie do kwestii związanych z dalszym podtrzymywaniem przez obecnie skarżącą żądania przywrócenia terminu [wniesionego osobiście przez nią, w dniu 29 kwietnia 2016r] oraz uzupełnieniem jego wad formalnych. / k. 548 akt /.

Pełnomocnik, w odpowiedzi na to wezwanie, żądanie przywrócenia terminu do złożenia apelacji , imieniem reprezentowanej podtrzymując, usunął jego wady formalne , w zakreślonym przez Sąd terminie./ k. 552-558 akt/

W tych okolicznościach faktycznych , przywrócenie kwestionowanym przez powódkę postanowieniem, terminu do wniesienia apelacji nie może być przez Sąd Apelacyjny zakwestionowane , skoro ewentualne nieprawidłowości postępowania Sadu przy rozpoznawaniu tego [ponownego] wniosku A. Ż. (1), w warunkach realizacji przez nią w terminie wszystkich obowiązków jakie w zakresie doprowadzenia do formalnej dopuszczalności tego środka prawnego , nakładał na nią Sąd nie może wywoływać dla niej , w ostatecznym wyniku, negatywnych konsekwencji procesowych , a takim następstwem byłoby odrzucenie jej apelacji.

Trzeba także ocenić , iż nietrafna jest ta część argumentacji powódki , która odwołuje się do przepisu art. 169 §4 kpc jako przeszkody dla uwzględnienia wniosku pozwanej.

W jej ramach A. M. dokonuje porównań terminów , odnosząc datę złożenia żądania przywrócenia z pierwszym z wniosków przeciwniczki procesowej w tej materii i nie dostrzega , że przywrócenie postanowione przez Sąd orzeczeniem z dnia 28 października 2016r odnosi się do żądania z 28 kwietnia 2016r , które uzyskało swoją doniosłość procesową dopiero po tym , kiedy prawomocnie została , przez Sąd Apelacyjny przesadzona kwestia zasadności orzeczenia Sądu Okręgowego o odrzuceniu apelacji , którą pozwana uprzednio złożyła , później orzeczenie o odrzuceniu jej z przyczyn formalnych konsekwentnie , aż do dnia 20 czerwca 2016r , kwestionując .

Odpierając zatem zarzut powódki , i uznając , że apelacja A. Ż. (1) podlega merytorycznemu rozpoznaniu, Sąd II instancji uznaje ją za bezzasadną.

W szczególności ocenia , iż żaden z zarzutów ,na których opiera się jej konstrukcja, nie może zostać uznany za usprawiedliwiony.

Nietrafny jest , najdalej idący , zarzut nieważności postępowania,

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem orzecznictwa sądowego, nieważność z powodu braku możliwości obrony praw procesowych , ma miejsce tylko wówczas , gdy na skutek wadliwych czynności procesowych Sądu lub strony przeciwnej, strona nie mogła i nie brała udziału w całym postępowaniu , lub istotnej jego części , przy czym chodzi o całkowite, faktyczne, pozbawienie możliwości obrony.

/ por. w tej materii, powołane jedynie dla przykładu , postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2002, sygn. II KKN 399/01 , powołane za zbiorem Lex oraz uwagi T. Wiśniewskiego w komentarzu do kodeksu postępowania cywilnego t II s. 76-77 , wydawnictwo Wolters Kluwer Business 2011r. /

Jak wynika wprost z akt rozstrzyganej sprawy tego rodzaju sytuacja, w odniesieniu do pozwanej nie miała miejsca, co czyni stawiany zarzut, w sposób oczywisty, bezzasadnym.

Nie ma racji pozwana, gdy ponosi zarzuty naruszenia prawa procesowego.

Nietrafnie skarżąca neguje nie przeprowadzenie przez Sąd I instancji dowodu z jej przesłuchania w charakterze strony.

A. Ż. (1), jak wynika z treści protokołu rozprawy z dnia 18 grudnia 2014r /k. 412 akt /, została prawidłowo wezwana na nią w celu przeprowadzenia dowodu z jej przesłuchania w charakterze strony, które związane było z rygorem pomięcia tego dowodu, w warunkach jej nieusprawiedliwionego niestawiennictwa. Jakkolwiek niestawiennictwo to zostało usprawiedliwione jej stanem zdrowia, tym nie mniej ta nieobecność nie zostało nim wykluczone, a co więcej i przede wszystkim, dokument do którego pozwana odwoływała się / por. k. 409 akt / nie pochodził od lekarza biegłego sądowego, który, po myśli art. 214¹ §1 kpc, jest dowodem wyłącznym, mogącym usprawiedliwić tego rodzaju niestawiennictwo.

W tych okolicznościach pominięcie tego dowodu przez Sąd było decyzją odpowiadającą prawu, która nie może być skutecznie podważona, w ramach zarzutu, który formułuje skarżąca.

Odeprzeć należy ten zarzut proceduralny pozwanej, którym neguje ona sposób dokonania przez Sąd Okręgowy oceny zgromadzonych dowodów.

Zgodnie z utrwalonym i podzielanym przez Sąd Apelacyjny, w składzie rozpoznającym sprawę, stanowiskiem Sądu Najwyższego, wypracowanym na tle wykładni art. 233 §1 kpc, skuteczne postawienie zarzutu naruszenia tego przepisu, wymaga od strony odwołującej się do niego, wykazania, w odwołaniu się do zindywidualizowanych dowodów, na czym polegała nieprawidłowość postępowania Sądu, w ramach dokonywania ich oceny. W szczególności strona ma wskazać dlaczego obdarzenie jednych wiarygodnością, a odmowa tej cechy innym dowodom, nie da się pogodzić z regułami doświadczenia życiowego i zasadami logicznego rozumowania.

Nie jest wystarczającą, dla uznania zarzutu za usprawiedliwiony, polemika strony z tą oceną i wynikającymi z niej wnioskami w zakresie ustaleń faktycznych, w ramach której skarżący uznaje, że wskazana przez niego ocena i konstatacje faktyczne, odmienne od tych, których dokonał Sąd, jest poprawna i odpowiada rzeczywistości.

/ por. w tej kwestii bliżej, powołane jedynie dla przykładu, judykaty Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2001r, sygn. IV CKN 970/00 i z 6 lipca 2005, sygn. III CK 3/05, obydwie powołane za zbiorem Lex. /

Analiza treści motywów jakimi posłużyła się A. Ż. (1), aby omawiany zarzut uzasadnić, pozwala na stwierdzenie, że nie stanowi zawierają one rzeczowej, opartej na opisanych wyżej zasadach, krytyki oceny poszczególnych dowodów na których Sąd uznając je za w pełni [jak w przypadku dowodów z dokumentów czy dowodu z zeznań świadka M. H., czy w części, jak to miało miejsce w odniesieniu do relacji świadka J. Ż. (2)], za wiarygodne, oparł ustalenia, doniosłe z punktu widzenia rozstrzygnięcia.

Zamiast jej, skarżąca poprzestała na ogólnikowych, nie potwierdzonych szczegółowymi wywodami stwierdzeniach z których ma wynikać, że Sąd źle ocenił depozycje tego ostatniego świadka. Ta nieprawidłowość miałaby polegać na tym, że nie uznał roli jaką odegrał we wzajemnych relacjach stron sporu oraz we wzajemnych stosunkach pomiędzy dłużniczką a pozwaną, jak opisywała ją skarżąca, a ocenił ją przeciwnie jako bardzo istotną, czy wręcz decydującą; a taki jej charakter wynikał nie tylko z depozycji świadka M. G. ale także z treści dokumentów, których wiarygodność w apelacji nie jest kwestionowana.

W odniesieniu do zeznań M. G., apelująca wręcz poprzestaje tylko, na nie mającym żadnej wartości merytorycznej, z rozważanego punktu widzenia twierdzeniu, że Sąd I instancji „przecenił ich wiarygodność”, bliżej treści tego określenia nie starając się nawet rozwinąć i wyjaśnić.

Tego rodzaju dowolna polemika, jak to już wskazywano wyżej, nie jest wystarczającą dla uznania ocenianego zarzutu za zasadny i w uznaniu, że Sąd I instancji, dokonując oceny zgromadzonych dowodów nie wykroczył poza jej ramy wyznaczone przez normę art. 233 §1 kpc, Sąd II instancji ocenia ten zarzut jako nietrafny.

Ma to tę konsekwencję, iż ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, jako dokonane prawidłowo i kompletne, Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne.

Nie ma racji A. Ż. (1), podnosząc zarzut naruszenia przez Sąd niższej instancji art. 5 kpc, w i następstwie jego niezastosowania zarzuca zaniechanie pouczenia obecnie skarżącej o uprawnieniach do ubiegania się o ustanowienie pełnomocnika z urzędu.

Zwracając uwagę, że zarzut procesowy jest tylko wówczas doniosły, gdy twierdzone naruszenie rzeczywiście miało miejsce i miało istotny wpływ na wynik sprawy, powiedzieć należy, że motywy apelacji milczą na temat takiego związku pomiędzy zarzucanym zaniechaniem po stronie Sądu, a ostatecznym wynikiem sprawy. Już z tej przyczyny zarzut ten należy odeprzeć.

Ponadto wskazać należy, norma art. 5 kpc, zgodnie z jej zdaniem pierwszym, warunkuje informacyjną aktywność Sądu od „uzasadnionej potrzeby”, która, w każdym przypadku, podlega jego ocenie.

To, że strona działa bez profesjonalnego zastępstwa procesowego, samo przez się nie wystarczy dla potwierdzenia tego obowiązku po stronie Sądu. To jemu pozostawiona została ocena, czy w konkretnej sprawie taka potrzeba istnieje. Udzielanie pouczeń jest uzasadnione wówczas, gdy Sąd stwierdzi, że strona bądź to jest nieporadna bądź też napotyka na niezależne od niej trudności lub przeszkody, które mogą utrudniać jej właściwe prezentowanie stanowiska procesowego, co może zdecydować o niekorzystnym dla niej wyniku postępowania.

W rozstrzyganej sprawie tego rodzaju sytuacja nie miała miejsca. Pozwana była zastępowana przez pełnomocnika procesowego [syna], który nie był profesjonalistą. Tym nie mniej nie sposób mówić zasadnie o tym, aby ten sposób reprezentacji w jakimkolwiek sposób wpływał ograniczająco na możliwość prezentowania przez A. Ż. swojego stanowiska procesowego.

Za poprawnością takiego wniosku przemawia tym bardziej fakt, iż na żaden przypadek takiego ograniczenia uprawnień procesowych, nie powołuje się, w motywach weryfikowanego zarzutu, sama skarżąca.

Jako nietrafny, należy ocenić także zarzut formalny, w ramach którego pozwana neguje nie dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, którego zadaniem miałoby być ustalenie sytuacji finansowej dłużniczki A. S. (1).

Zwracając uwagę na wstępie, że zakres tezy dowodowej, która miała wyznaczać granice zadania eksperckiego był bardzo ogólny i nie wskazywał np. jakiego okresu ocena biegłego miała dotyczyć, to przede wszystkim, dowód ten w istocie zmierzał nie do oceny ustalonych w sprawie faktów dotyczących sytuacji finansowej A. S. (1) z punktu widzenia wiedzy fachowej, w której opiniujący był ekspertem. Żadnych środków dowodowych zmierzających do takiego ustalenia skarżąca w postępowaniu rozpoznawczym przed Sądem Okręgowym, nie zaoferowała. W tej sytuacji opinia wymagałaby ustalenia faktów dotyczących tej sytuacji A. S. przez samego biegłego. Konieczność taka jest sprzeczna z istotą opinii biegłego, którego rolą jest wyłącznie pomoc Sądowi w zinterpretowaniu faktów dotąd ustalonych z punktu widzenia zasad danej dziedziny wiedzy.

Z tej przyczyny, tak zindywidualizowany przez skarżącą dowód ten nie mógł być przeprowadzony.

Nie ma też racji pozwana, gdy zarzuca, że Sąd Okręgowy, wydając zaskarżony wyrok, naruszył normę art. 527 §2 kc, wadliwie przeprowadzając jej wykładnię,

Pogląd ten nie jest trafny.

Z ustaleń dokonanych w sprawie wynika , że obydwie kwestionowane skargą powódki czynności prawne, zostały przez A. S. (1) dokonane w czasie , kiedy wiedziała nie tylko o tym , że A. M. (1) odstąpiła od umowy przestępnej i w warunkach uprzedniego otrzymania wezwania do dobrowolnego spełnienia świadczenia z tytułu zwrotu ceny zapłaconej dotąd na poczet lokalu do przeniesienia własności którego na powódkę nie doszło.

Mimo to zdecydowała się wówczas na zbycie, zaledwie w ciągu czterech dni, dwóch zabudowanych budynkami wielomieszkaniowymi nieruchomości, które stanowiły najistotniejsze elementy jej majątku których powódka mogła zaspokoić swoją pretensję finansową wobec niej , w ramach prowadzonego postępowania egzekucyjnego. O tym , że na skutek tej sprzedaży pozwana co najmniej pogłębiła swój stan niewypłacalności, świadczy wynik postępowania wykonawczego , wszczętego przez A. M. (1) w sprawie Km 2639 /2011 przed komornikiem przy Sądzie Rejonowym (...) K. (...) G. G. , w celu zaspokojenia wierzytelności z tytułu zwrotu ceny przez dłużniczkę. Postępowanie to , w warunkach braku tych dwóch składników majątku zobowiązanej do tego , na podstawie tytułu wykonawczego , okazało się bezskuteczne.

Oczywiście , że postanowienie o umorzeniu egzekucji jest dowodem jedynie na to , że wierzytelności nie można było zaspokoić z majątku dłużnika , który został wskazany we wniosku egzekucyjnym , tym nie mniej jego wynik stwarza domniemanie faktyczne , że po stronie dłużnika ma miejsce stan niewypłacalności w rozumieniu art. 527 §2 kc , a tym samym, czynność która doprowadziła do takich konsekwencji, w odniesieniu do możliwości zaspokojenia pretensji finansowej wierzyciela chronionej za pośrednictwem skargi pauliańskiej , była czynnością dokonaną z pokrzywdzeniem wierzyciela.

W takiej sytuacji to strona przeciwna - pozwana - powinna była przedłożonymi w sprawie dowodami zmierzać do obalenia podstawy takiego domniemania, dowodząc , że taki skutek obu tych czynności nie wystąpił, a powódka nadal może sięgnąć skutecznie do majątku dłużniczki w celu uzyskania zaspokojenia swojej pretensji.

W tym zakresie, nie przejawiając w postępowaniu przed Sądem Okręgowym właściwie przygotowanej inicjatywy dowodowej , A. Ż. (1) także przed Sądem II instancji , chociaż była wówczas już profesjonalnie zastępowaną, poprzestała jedynie na twierdzeniu , że niepoprawnym jest stanowisko Sądu Okręgowego co do tego , iż nie jest realnym, aby do takiego zaspokojenia mogło dojść z wierzytelności z tytułu cen za zakup obu realności , które przysługują sprzedającej od pozwanej jako kupującej.

Zaniechanie dowodzenia takiej, rzeczywistej a nie pozostającej jedynie w sferze dowolnych twierdzeń, możliwości ze strony pozwanej jest wystarczające dla stwierdzenia , iż oceniany zarzut jest chybiony, w następstwie nie obalenia podstawy wskazanego wyżej domniemania .

Wskazać przy tym należy , że do zakończenia postępowania przed Sądem Apelacyjnym skarżąca nie twierdziła nawet , że jakkolwiek część swoich zobowiązań wobec sprzedającej z tytułu zapłaty cen za nieruchomości nabyte 2 i 6 września 2011r wykonała.

Tylko dodatkowo i dla zachowania kompletności wyводу, należy zauważyć , że już na etapie postępowania odwoławczego powódka , nie kwestionowanymi z punktu widzenia wiarygodności przez drugą stronę dokumentami załączonymi do odpowiedzi na apelację / por. k. 565- 569 akt / , wykazała ,że w ramach prowadzonego postępowania egzekucyjnego , dokonane na jej wniosek przez komornika , zajęcia tych wierzytelności dłużniczki u pozwanej jako poddłużnika , także nie przyniosło żadnego efektu , w postaci chociażby częściowego zaspokojenia wierzytelności powódki , co tylko dodatkowo potwierdza, iż pozwana nie realizuje swoich, opisanych wyżej , zobowiązań.

Z podanych wyżej przyczyn , w uznaniu ,że żaden z zarzutów, na których opierała się apelacja pozwanej , nie jest zasadny , Sąd II instancji orzekł o jej oddaleniu, na podstawie art. 385 kpc w zw z art. 527 kc.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego była norma art. 98 §1 i 3 kpc w zw z art. 108 §1 i 391 §1 kpc i wynikająca z niej, dla wzajemnego rozliczenia stron z tego tytułu , zasada odpowiedzialności za wynik sprawy.

Kwota należna powódce od przeciwniczki procesowej , zważywszy na wartość przedmiotu zaskarżenia , została ustalona na podstawie §2 pkt 7 w zw z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia MS, w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015r [DzU z 2015 poz. 1800]

Oddalenie apelacji spowodowało , iż wynagrodzenie reprezentowanej z urzędu A. Ż. (1) za pomoc prawną przed Sądem II instancji , zostało przyznane jej pełnomocnikowi ze środków budżetowych Skarbu Państwa.

Ustalając wysokość należnej z tego tytułu sumy , Sąd , zważywszy na wartość przedmiotu zaskarżenia , zastosował §8 pkt 7 w zw z §16 ust. 1 pkt 2 i §4 ust.1 i 3 Rozporządzenia MS, w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej , udzielonej przez adwokata z urzędu z dnia 22 października 2015r [DzU z 2015 poz. 1801]

SSA Grzegorz Krężolek SSA Teresa Rak SSA Sławomir Jamróg